

## W 2010 roku pensje i emerytury będą niższe

Rząd podniesie w 2010 r. składkę zdrowotną do Narodowego Funduszu Zdrowia z tego powodu pensje i emerytury będą niższe. Podwyżki składki nie tylko spowodują spadek płac netto i emerytur - zwiększą się również składki do ZUS samozatrudnionych. Tegoroczna obniżka podatków, w przyszłym roku zostanie całkowicie zniwelowana przez podwyżkę składki zdrowotnej. Ekspertci twierdzą, że mimo tego jakość leczenia nie wzrośnie.

Szacuje się, że dzięki podwyżce w 2010 roku do Funduszu wpłynę 6,1 mld zł. Jednak jak podkreślają eksperci, szacunki rządu mogą okazać się zawyżone.

Kryzys gospodarczy już spowodował spadek ściągłości składki zdrowotnej. Polska, we wszystkich statystykach, obok Rumunii i Bułgarii, przeznaczają najmniej środków na ochronę zdrowia.

Wyrażane są opinie, że wzrost składki niewiele zmieni.

Co za tym idzie? W 2010 roku osoby zatrudnione na etatach dostaną niższe pensje. Według wyliczeń Gazety Prawnej płaca netto osoby zarabiającej obecnie średnią pensją (3,2 tys. zł brutto), która wynosi obecnie 2295,76 zł, zmaleje do kwoty 2273,15 zł. To o prawie 23 zł miesięcznie mniej niż obecnie. Rocznie wynagrodzenie osoby zarabiającej średnią płacę zmaleje więc o ponad 270 zł.

Jeszcze więcej stracą osoby zarabiające więcej. Na przykład osoba otrzymująca wynagrodzenie w wysokości dwóch średnich płac (6,4 tys. zł miesięcznie) otrzymuje w tym roku 4525,53 zł - w wyniku obniżenia podatków o ponad 51 zł więcej niż w grudniu ubiegłego roku. Po podwyżce składki zdrowotnej jej pensja netto obniży się w styczniu 2010 r. do kwoty 4470,30 zł. Zmaleje więc o 55,23 zł miesięcznie, tj. o ponad 662 zł rocznie.

O ponad 11 zł zmaleje też wypłata osoby zarabiającej płacę minimalną, która wynosi obecnie 1276 zł. Jak szacuje Gazeta Prawna, każde 1000 zł brutto pensji pracownika będzie oznaczać od stycznia obniżkę jego pensji o około 10 zł netto.

Na podwyżce składki stracą również osoby opłacające ją do ZUS z tytułu prowadzenia pozarolniczej własnej działalności gospodarczej.

Obecnie osoby takie opłacają składkę zdrowotną w wysokości 9 proc. od podstawy jej naliczania. Podstawą tą będzie dla nich (od marca tego roku) 75 proc. przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw włącznie z wypłatami z zysku w IV kwartale poprzedniego roku. W tym roku podstawa ta wyniesie 2491,57 zł.

Od marca tego roku osoby prowadzące firmy będą więc wpłacać do ZUS z tytułu składki zdrowotnej 224,24 zł miesięcznie. Łącznie ich obciążenie z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne (łącznie z opłacaną dobrowolnie składką chorobową), składki zdrowotnej oraz na Fundusz Pracy wyniesie ponad 840 zł miesięcznie.

Po styczniowej podwyżce składki zdrowotnej w 2010 roku osoby prowadzące firmy będą płacić więcej do ZUS. Wysokość miesięcznej składki wzrośnie o 24,92 zł. Rocznie więc osoby takie będą musiały wpłacać do ZUS prawie 300 zł więcej.

Na podwyżce składki zdrowotnej stracą też osoby otrzymujące emerytury, renty, zasiłki i świadczenia przedemerytalne. W sumie prawie 10 mln osób, otrzymujących je z ZUS, KRUS oraz systemów emerytalno-rentowych tzw. służb mundurowych. Jak szacuje Gazeta Prawna, przeciętna emerytura wypłacana przez ZUS, która wynosi obecnie prawie 1500 zł, a po waloryzacji w marcu tego roku wrośnie do kwoty około 1580 zł - zmaleje w styczniu 2010 roku o prawie 16 zł netto. W grudniu tego roku emeryt otrzyma 1322,19 zł, a styczniu 2010 roku 1306,39 zł.

Podobnie będzie z pozostałymi świadczeniami.

Każde 1000 zł brutto świadczenia wypłacanego z ZUS czy KRUS - po podwyżce składki zdrowotnej - będzie oznaczać dla świadczeniobiorcy ubytek wynoszący 10 zł netto.

Więcej informacji w Gazecie Prawnej